



BIULETYN

CZYTELNIA
REGION. LNA

416

SOLIDARNOŚĆ

NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

23.01.1999 r.

O Łuczniku u Premiera

O aktualnej sytuacji w Łuczniku rozmawiano w ubiegły czwartek, 21 stycznia, u Premiera Jerzego Buzka. W spotkaniu, poza Premierem, udział wzięli wiceminister obrony narodowej Romuald Szeremietiew, minister pracy Longin Komołowski, senator Zdzisław Maszkiewicz, prezes zarządu Łucznika Dariusz Szwa-gierek, Zbigniew Cebula i Marek Siedlecki z „Solidar-ności”, przewodniczący Rady Nadzorczej Waldemar Milewicz i Stanisław Górski, były przewodniczący „S” w zakładzie, aktualnie przewodniczący Klubu Radnych AWS w Radzie m.Radomia.

Spotkanie miało charakter informacyjny - powie-dział po spotkaniu senator Maszkiewicz. Zarysował się plan działania naprawczego dla przedsiębiorstwa. Uzgodniono dalsze kontakty i współdziałanie w roz-wiązywaniu problemów Łucznika.

Przypominamy, że zarząd przygotował projekt re-strukturyzacji przedsiębiorstwa, który przewiduje po-wołanie kilka samodzielnych podmiotów gospodar-czych. O tym projekcie Międzyzakładowa Komisja „S” wyraziła się negatywnie.

Dodajmy, że w minionym tygodniu sporządzane były na wydziałach listy osób do zwolnienia. Mają one objąć 1200 pracowników i dokonywać się na mocy zarządzenia kierownictwa Łucznika, gdyż nie doszło do zawarcia porozumienia ze związkowcami. - „S” jest zdania, że winny one zawęzić się do pracowników uprawnionych do wcześniejszych emerytur.

Kolejnym poważnym problemem jest brak środ-ków na wynagrodzenia. W ubiegłym tygodniu załozde wypłacono zaliczki za grudzień w wysokości 150 zł. Nie ma też pieniędzy na wypłatę odpraw.

Zaś w całej „Zbrojeniówce”, decyzją Rady Sekcji Krajowej, „S” zapowiedziała, że z dniem 30 stycznia zostanie przywrócona akcja protestacyjna, jeśli rząd nie zatwierdzi programu restrukturyzacji tej branży.

A.R.

Nadzwyczajne posiedzenie 27 stycznia

Regionalna Sekcja Pracowników Ochrony Zdro-wia przy Zarządzie Regionu NSZZ „S” Ziemia Ra-domska informuje, iż w dniu 27 stycznia o godz. 12.30 odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie Rady Sekcji połączone z Konwentem Przewodniczących Komisji Zakładowych działających w Zakładach Opieki Zdrowotnej.

Jan Sekula - Przewodniczący

* krótko z regionu *

*Komisje Zakładowe w spółkach: kozienickiej „Wie-mann” i „Pionki-Meble” powołały Regionalną Sek-cję Przemysłu Drzewnego. Przewodniczącym Sekcji został Andrzej Towarnicki. - Przy okazji informujemy, że „S” w „Wiemannie” reaktywowała się w grudniu ubiegłego roku. Przewodniczącym 300-osobowej organizacji zakładowej jest Jan Stępień.

***poniedziałek:** Poseł Jan Rejczak reprezentował AWS w dyskusji politycznej w telewizyjnym „Forum” na temat służby cywilnej. Istotą dyskusji były rozważa-nia, czy przy obecnym układzie sił politycznych możliwa jest apolityczna kadra urzędników służby cywilnej.

***wtorek i środa:** Senator Zdzisław Maszkiewicz uczestniczył w posiedzeniu Senatu. - Senat m.in. przyjął bez poprawek ustawę wprowadzającą refor-mę ustroju szkolnego.

środa: Posiedzenie Sekretariatu Pracowników Ochro-ny Zdrowia „S”. - Władze regionalne „S” ochrony zdrowia dokonały przeglądu informacji z różnych środowisk medycznych, zakładów opieki zdrowotnej o trudnościach związanych z wprowadzaniem refor-my. - Członkowie Sekretariatu spotkają się ponow-nie w najbliższy poniedziałek, 25 stycznia. Zebrany materiał posłuży wypracowaniu stanowiska „S” oceniającego pierwsze dni reformy.

Członkowie Sekretariatu zapoznali się z ra-portem dot. kryteriów pracy w szczególnych wa-



runekach i w szczególnym charakterze. Przygotują własną opinię. - Raport opracowała Komisja Lekarska powołana przez Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej. Trwa okres dyskusji na ten temat rządowych i związkowych ekspertów. Ustalenia dotyczące kryteriów medycznych, według których określone zostaną zawody uprawniające do tzw. emerytur pomostowych, mają być znane pod koniec marca.

czwartek: Posiedzenie Prezydium Zarządu Regionu. Prezydium podsumowało dotychczasowe działania pomocowe dla Radoskóru, Łuczniaka, EC Radom. - Przewodniczący Zdzisław Maszkiewicz będzie kontynuował, w imieniu „S”, spotkania, rozmowy, by maksymalnie wspomóc pracowników tych przedsiębiorstw.

czwartek: Pracownicy Radoskóru, Radomskich Zakładów Garbarskich wzięli udział w ogólnopolskiej manifestacji branży przemysłu lekkiego przed Sejmem i URM-em.

Przypominamy, że o pomocy finansowej dla „Radoskóru” rozmawiano tydzień wcześniej u ministra pracy Longina Komołowskiego. Jeszcze przed tym spotkaniem, rano 18 stycznia, prezes „Radoskóru” złożył wniosek o upadłość. Ta decyzja poważnie utrudniła starania o środki z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. - Minister Komołowski podjął starania o środki z innych źródeł, ale - jak z naszych informacji wynika - do „Radoskóru” one nie dotarły.

Protest załogi w ubiegłym tygodniu był kontynuowany, choć część pracowników wykonywała zamówienia dla firmy Salamander. - Komitet Strajkowy „S” funkcjonuje od protestu w czerwcu br.

czwartek: O sytuacji w Łuczniku rozmawiano u Premiera.

piątek: Prezydium trzech zarządów regionów: Mazowska, Płockiego i Ziemi Radomskiej spotkały się w Warszawie, by omówić formy współdziałania w ramach województwa mazowieckiego.

A.R.

„S” negatywnie o podwyżkach

Opinia

do wniosku Prezydenta Miasta Radomia dot.: zmiany opłat za wodę i ścieki, pobieranych przez Wodociągi Miejskie w Radomiu Sp. z o.o. - Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska **negatywnie opiniuje ww. wniosek w sprawie podwyższenia opłat za wodę i ścieki pobierane przez Wodociągi Miejskie. Uzasadnienie opinii:** Zgodnie z zał. nr 1 do projektu uchwały Rady Miejskiej w Radomiu z dnia...../1999r. przewiduje się wzrost opłat:“

1.za dostarczoną wodę

- dla gospodarstw domowych, szkół, żłobków i przedszkoli, przychodni zdrowia i ogródków działkowych z 0,85zł/m³ do 0,96 zł/m³, tj. o 12,9%;
- dla pozostałych odbiorców z 1,25 zł do 1,50/m³ tj. o 20%.

2.za odprowadzanie ścieków

- dla gospodarstw domowych ... z 0,75 zł do 0,85 zł/m³ tj. o 13,3%;
- dla pozostałych odbiorców z 1,85 zł do 2,15 zł/m³ tj. o 16,2%.

Z tego wynika, że sugerowane we wniosku utrzymanie się w planowanym wskaźniku inflacji na 1999r. nie jest zgodne z prawdą, gdyż wskaźnik inflacji nie liczy się od wykonanych kosztów lecz od cen towarów i usług konsumpcyjnych.

W rzeczywistości założony wzrost cen znacznie przekracza wskaźnik inflacji na rok 1999 i tak np. za dostarczoną wodę dla gospodarstw domowych o 51,8% i dla pozostałych odbiorców o 135,3%. Przy tak znacznym wzroście cen jednostkowych przewiduje się w r.1999 wzrost przychodów w stosunku do kosztów ogółem tylko ca 8,0%. Szczegółowa analiza tego stanu rzeczy wymagałaby załączenia do wniosku danych w zakresie kształtowania się podstawowych wskaźników techniczno-ekonomiczno-finansowych, czego jednak w piśmie, prawdopodobnie celowo, nie podano. Już bowiem z przedstawionych minimalnych danych cyfrowych wynika dalszy niekontrolowany wzrost kosztów, przekraczający znacznie tempo wzrostu przychodów. Zatem brak danych w tym zakresie może świadczyć o chęci ukrycia nadmiernego wzrostu pewnych pozycji kosztów (np. kosztów wynagrodzeń personelu kierowniczego). Z tego, między innymi, względu niezbędnym jest załączenie do wniosku zweryfikowanego programu racjonalizacji gospodarki spółki w 1999r. Nie można bowiem zgodzić się na to, aby nadmierne zwiększenie kosztów Wodociągów Miejskich było pokrywane stałym, wysokim wzrostem cen na świadczone przez tę spółkę, na zasadzie wyłączności, usługi.

Należy pamiętać o stałym ubożeniu większości społeczeństwa m.Radomia w wyniku wzrastającego bezrobocia oraz kształtowania się płac w naszym regionie znacznie poniżej średniej krajowej wysokości wynagrodzenia.

Biorąc powyższe pod uwagę, naszym zdaniem, Rada Miejska przed ostatecznym podjęciem uchwały w przedmiotowej sprawie winna wymusić na władzach miasta i zarządzie Wodociągów Miejskich w Radomiu rzetelną analizę całokształtu działalności spółki, gdyż zakładany na bieżący rok wzrost cen może doprowadzić do dalszego ograniczenia zapotrzebowania na usługi wodno-kanalizacyjne, a tym samym zagrożenia działalności spółki.

RUCH SPOŁECZNY AWS reprezentacją polityczną „Solidarność”

Relacja z I Krajowego Zgromadzenia RS AWS,
16-17 stycznia 1999r.

Zarząd Regionalny RS AWS w Radomiu na I Krajowym Zgromadzeniu partii reprezentowały następujące osoby: **Romuald Szeremietiew, Marzena Wróbel, Andrzej Belina, Krzysztof Kaczkowski i Marek Siedlecki.**

Przewodniczącym RS AWS został premier **Jerzy Buzek**, Przewodniczącym Rady Politycznej - **Jacek Rybicki**, Sekretarzem Generalnym - wicepremier **Janusz Tomaszewski.**

Reprezentanci regionu radomskiego odnieśli spory sukces. W głosowaniu na członków Rady Politycznej, poseł Romuald Szeremietiew uzyskał największe poparcie - 337 delegatów głosowało za jego kandydaturą. Drugą osobą, która znalazła się we władzach krajowych, jest p. Marzena Wróbel. Została ona wybrana do szesnastoosobowej Komisji Rewizyjnej (267 głosów „za”).

Delegaci uchwalili Statut RS AWS, Deklarację ideowo-programową oraz przyjęli uchwałę w zakresie polityki bezpieczeństwa narodowego, zgłoszoną przez Romualda Szeremietiewa.

Generalnie rzecz ujmując, reprezentanci regionu radomskiego nie tylko zostali zauważeni na forum krajowym, ale można mówić o sporym sukcesie naszych przedstawicieli.

Rzecznik Prasowy Zarządu - **Andrzej Belina**
Sekretarz - **Marzena Wróbel**



*Przemówienie pierwszego
Przewodniczącego RS AWS Jerzego Buzka,
Premiera Rządu RP*

Wiem, że jestem tutaj wśród swoich.

Łączą nas wspólne doświadczenia. Jesteśmy przecież ludźmi, którzy kroczyli po tej samej drodze do wolnej Ojczyzny.

Większość z nas zna zapach drukarskiej farby i skutki działania gazu łzawiącego. Przeżywaliśmy wspólne papierskie pielgrzymki, nadzieje Sierpnia i dramat Grudnia. Nigdy nie traciliśmy nadziei i nie załamywaliśmy rąk, a dla większości z nas wielka życiowa przygoda z Niezależnym Samorządnym Związkiem Zawodowym „Solidarność” nie skończyła się wraz z otwarciem się innych, często bardziej efektywnych dróg kariery politycznej lub zawodowej.

Najważniejsze jednak, że łączy nas przyszłość. Pragniemy doprowadzić do końca dzieła rozpoczęte 10 lat temu.

W ostatnich latach zmiany w sferze politycznej i gospodarczej były iście rewolucyjne. W sferze społecznej - naskórkowe.

Ruch Społeczny AWS powstał po to, by realizować projekt nowej Samorządnej Rzeczypospolitej. Rzeczypospolitej, która będzie w stanie konkurować z najbogatszymi krajami Europy, i która będzie sprawiedliwym domem wszystkich polskich współobywateli Rzeczypospolitej narodowego sukcesu, który wiemy to najlepiej - nie będzie możliwym bez Rzeczypospolitej ustawicznego dialogu wszystkich grup społecznych.

Panie i Panowie, Polska tradycja polityczna jednoznacznie wskazuje nam kierunki działań. Niepodległość, demokracja i sprawiedliwość. Nowoczesne struktury państwa, silny samorząd i silny ruch instytucji pozarządowych. Rozwój gospodarczy i funkcje społeczne państwa. Otwarcie na Zachód i duma z polskości.

Są trzy najważniejsze powody, dla których myślę, że właśnie nasz ruch powinien podjąć dzieło wprowadzenia Rzeczypospolitej w szeregi najbardziej rozwiniętych państw Europy, wysoko przy tym trzymając biało-czerwony sztandar Niepodległej Polski.

Po pierwsze, musimy kontynuować budowę nowego państwa, jesteśmy za nie odpowiedzialni.

Mój rząd, ciesząc się także Waszym poparciem, podjął się dzieła doprowadzenia do końca trudnych reform zaczętych 10 lat temu. Wtedy uważaliście - nie ważne,



Deklaracja Ideowo-Programowa Ruchu Społecznego AWS

Jesteśmy ludźmi, którzy służą Polsce. Wywodzimy się z uformowanego w Sierpniu 1980 roku wielkiego solidarnościowego ruchu społecznego, z którego zrodziła się NSZZ „Solidarność”, który zmienił oblicze Polski i świata. Jesteśmy wierni temu ruchowi.

Jesteśmy narodem, który przetrwał dzięki patriotyzmowi i umiłowaniu wolności oraz historycznego i kulturowego dziedzictwa Polaków. Pragniemy nadal tym wartościom służyć.

U źródeł naszego rozumienia świata znajduje się chrześcijańska zasada poszanowania życia od poczęcia do naturalnej śmierci oraz godności osoby ludzkiej. To z niej wynikają ludzka wolność i odpowiedzialność, zasady równości i społecznej sprawiedliwości, aktywnego współdziałania, partnerstwa i solidarności. Zasady te będziemy upowszechniać w wychowaniu, gospodarce i życiu publicznym. To właśnie one pozwolą sprostać wielkim wyzwaniom przyszłości.

Chcemy Polski sprawiedliwej, kraju równych szans dla wszystkich rodzin i wszystkich ludzi. Chcemy by ich rzetelna praca pozwalała na godne życie. Dążymy do Polski solidarnych pokoleń: kraju szansy dla młodych, bezpieczeństwa dla starszych, kraju zapewniającego pomoc wszystkim potrzebującym, bezrobotnym, chorym i niepełnosprawnym.

Chcemy by rodziny były bardziej samodzielne, silniejsze ekonomicznie, by oprócz chleba i pracy zyskały dostęp do własności i miały większy wpływ na społeczność, w których żyją. Tylko wtedy polskie rodziny będą mogły być naprawdę wolne, staną się trwałym fundamentem Polski.

Pragniemy, by nasza młodzież była lepiej niż dzisiaj wykształcona i wychowana w duchu patriotyzmu i szacunku dla dokonań minionych pokoleń.

Chcemy państwa opartego na zasadach pomocniczości, współodpowiedzialności i współuczestnictwa. Państwa silnego dzięki dobrym prawom i przyjaznego ludziom, zwalczającego korupcję i struktury mafijne, zapewniającego obywatelom bezpieczeństwo w domu i na ulicy.

Pragniemy państwa jako dobra wspólnego obywateli, opartego na fundamencie wartości chrześcijańskich, Społecznej Nauce Kościoła i przyjmujemy Kartę Praw Rodziny Stolicy Apostolskiej jako dokument programowy Ruchu Społecznego AWS.

Chcemy silnego samorządu terytorialnego, gospodarczego i zawodowego. Opowiadamy się za nowoczesną, sprawną gospodarką, budowaną w porozu-

mieniu z głównymi siłami społecznymi, przy współdziałaniu pracy i kapitału, związków zawodowych i przedsiębiorców, gospodarką opartą na mechanizmach rynkowych i upowszechnionej własności, za harmonijnym rozwojem rolnictwa i obszarów wiejskich w oparciu o gospodarstwa rodzinne.

Chcemy Polski wolnej i demokratycznej, wyzwolonej z wpływów komunistycznego systemu. Polski bezpiecznej, zajmującej godne miejsce w rodzinie wolnych i zamożnych państw świata.

Będziemy zdecydowanie wspierać rozwój nauki i szkolnictwa wyższego, co ostatecznie zdecyduje o rozwoju gospodarczym Polski i jej pozycji w świecie.

Pragniemy uczestniczyć w tworzeniu wspólnego europejskiego domu przy zachowaniu własnej tożsamości oraz szacunku dla tradycji narodowych.

Polska wolna i nowoczesna, Polska silnych rodzin, Polska społecznej solidarności i społecznej gospodarki rynkowej, Polska budowana na chrześcijańskich wartościach moralnych - o takiej Rzeczypospolitej marzyły miliony rodaków przez niemal pół wieku rządów komunistycznych. O taką Polskę walczyły kolejne pokolenia. Ich wspólny wysiłek doprowadził do upadku komunizmu.

Dziś żyjemy w kraju niepodległym i demokratycznym. Jednak służba wolności, polskim rodakom i Ojczyźnie nie ma końca. Aby ta służba była skuteczna, musimy stale być razem. Tylko wspólnym wysiłkiem milionów Polaków, milionów ludzi „Solidarność”, możemy wykorzystać wielką historyczną szansę, przed którą stoi nasz kraj.

Dlatego spotykamy się w chrześcijańsko-demokratycznym Ruchu Społecznym AWS. Dlatego jako partia współdziałamy z NSZZ „Solidarność”, NSZZ „Solidarność” RI i innymi ugrupowaniami. Razem jesteśmy w Akcji Wyborczej Solidarność. Dlatego po ostatnich wyborach parlamentarnych mogliśmy wziąć odpowiedzialność za losy kraju. Dlatego służyć będziemy społecznościom naszych wsi i miast, naszych powiatów i województwa, w myśl hasła „Rodzina - Wspólnota - Ojczyzna”.

Ład wolności buduje się w trudzie, prawdziwą wolność mierzy się stopniem gotowości do służby, do daru z siebie. Pamiętamy te słowa naszego wielkiego rodaka, Papieża Jana Pawła II.

Damy naszej ojczyźnie siebie. Damy wszystko, co w nas najlepszego. Przewyciżemy własne słabości. Wolni i solidarni sprostamy wielkim wyzwaniom przyszłości. Wspólnym wysiłkiem zbudujemy Polskę godną XXI wieku, kraj z którego jesteśmy i będziemy dumni.

czy słusznie, czy nie - że reformy społeczne są mniej ważne i o wiele mniej pilne niż zmiany polityczne i gospodarcze. Dlatego wprowadziliśmy wolne wybory, ale zostawiliśmy stary system emerytalny. Wprowadziliśmy wolny rynek, ale nie ruszyliśmy z reformą służby zdrowia. Wprowadziliśmy samorządność obywatelską, ale tylko na jednym poziomie. Mieliśmy sto partii, ale żadna nie przedstawiła dobrego planu pomocy dla polskiej wsi, ani wielkiej wizji nowoczesnej polskiej szkoły. Nie zmieniliśmy funkcjonowania aparatu policji i sprawiedliwości, gwarantującego bezpieczeństwo obywateli i praworządność.

Dziś widzimy, że nie można nalewać nowego wina do starych bukłaków. Odziedziczone po PRL-u struktury nie gwarantują zaspokojenia nawet elementarnych potrzeb społecznych.

Drugi powód, to konieczność porzucenia przekonania, że decydującą rolę w polskich przemianach odgrywają elity polityczne. Tak nie jest, najważniejsze jest poparcie nowego państwa przez miliony Polek i Polaków. Rzeczypospolitej nie potrzeba więc jeszcze jednego ugrupowania politycznego.

Potrzeba szerokiego ruchu politycznego, tworzącego rdzeń prawicy, łączącego ideały solidarności narodowej i modernizacji Polski. Polski narodowego i społecznego sukcesu. Liczę na współpracę wszystkich tych, nieznanymi szerokiej publiczności ludzi, którzy w swoich miejscowościach, miastach i wsiach aktywnie wychodzą naprzeciw potrzebom lokalnych wspólnot, którzy chcą i potrafią robić lokalnie tak wiele wspaniałych rzeczy. Polskie przemiany potrzebują tych ludzi, potrzebują ich przedsiębiorczości.

Jest jeszcze trzeci powód - szansa wypracowania, z woli narodu, partnerskiego miejsca dla Polski w NATO i jednoczącej się Europie. Mam wrażenie, że u progu naszej niepodległości wyobrażaliśmy to sobie jako proces względnie łatwy. W konsekwencji zaniedbaliśmy publicznej debaty nad głębokimi zmianami wynikającymi dla nas z przynależności do zachodnich struktur. Zwłaszcza Unia Europejska była traktowana jak elegancki sklep, oferujący nam wieczne ceny promocyjne. Dziś wiemy, że wchodzimy do instytucji, która sama poszukuje nowej formy, w której możemy zająć lepsze lub gorsze miejsce. Zdecyduje siła naszej gospodarki i determinacja milionów Polaków, którzy muszą być świadomym podmiotem decyzji o ostatecznym przekreśleniu dziedzictwa „żelaznej kurtyny”. Każda inna nasza decyzja, niż wejście do Unii i NATO, byłaby historycznym błędem. Pełne korzyści z uczestnictwa w zjednoczeniu Europy odniesiemy tylko wtedy, gdy w tym procesie będzie uczestniczyła Polska nowoczesna, silna społecznym poparciem i wierna patriotycznemu ideałom.

Właśnie o taką Polskę, Panie i Panowie, walczyliśmy.

To jest nasz program - dopełnienie zwycięstwa sprzed 10 lat. Spełnienie wszystkich marzeń, które mieliśmy 19 lat temu, u progu „Solidarności”.

Nie robi tego za nas niewidzialna ręka rynku. Tym

bardziej nie robi tego za nas widzialna lewa ręka, bo im więcej ludzi zagubionych w nowej rzeczywistości, ludzi skazanych na pomoc państwa, tym są silniejsze i pewniejsze siebie stare, postkomunistyczne układy. Nic więc dziwnego, że konieczne reformy zostały odłożone na półkę w czasach koalicji SLD/PSL.

Prawa strona potrafi wyciągać polityczne wnioski.

Dzięki zbudowaniu Akcji Wyborczej Solidarność krystalizuje się mocny blok centroprawicowy. Traktując to jako zaszczyt, że dane mi było zostać pierwszym premierem współtworzonym przez AWS rząd.

Jeżeli zdecydowałem się w szczególny sposób ubiegać się o poparcie właśnie w Ruchu Społecznym AWS to dlatego, że jest to szczególne ugrupowanie w ramach Akcji. Wśród nas jest najwięcej ludzi, którzy swoją pozycję zawdzięczają zaufaniu rzesz związkowych, Waszych i moich koleżanek i kolegów.

Jesteście dla każdego premiera partnerem wymagającym. Jednakże za Waszymi recenzjami stoją zawsze argumenty merytoryczne, a nie kalkulacje polityczne, bo z tego co robimy musimy tłumaczyć się przed ludźmi „Solidarności”, a nasi ludzie chcą konkretów, a nie relacji z meczu polityków.

Często słyszy się obawy, że polskiej demokracji może zaszkodzić związek zawodowy zajmujący się polityką, że nie powinien on patronować żadnej partii politycznej. Jest inaczej: silny Związek Zawodowy „Solidarność”, potężna społeczna organizacja sprawdzonego patriotyzmu i zdrowego rozsądku, potężny związek zawodowy, który doskonale rozumie fałsz recept socjalistycznych i populistycznych, to nasz bezcenny kapitał narodowy. A kapitałem, jak wszyscy wiemy, trzeba umiejętnie dysponować, by przynosił korzyści.

Świetną inwestycją było powstanie AWS. Kto w to nie wierzy, niech szybko pomyśli, jaka koalicja miałaby dziś przewagę w Sejmie, gdyby nie było listy AWS. Przyszedł czas na powodzenie kolejnego przedsięwzięcia.

Ruch Społeczny AWS odwołuje się wprost do ludzi pracy, wzmacnia polski system demokratyczny, wzmacnia Akcję Wyborczą Solidarność i stabilizuje obóz polityczny do nowego państwa. Tworzy mocne zaplecze dla reform.

O sile naszego Ruchu, tak jak kiedyś o sile Solidarności świadczy jego różnorodność i solidarne współdziałanie. Dla wielu z nas RS AWS jest pierwszą partią polityczną - widać potrzebowaliśmy aż 10 lat, aby się przekonać, że w demokracji „partia: nie oznacza - w przeciwieństwie do systemu komunistycznego - czegoś wrogiego i obcego. Ale są też na sali tacy, którzy wcześniej w sobie pokonali tę niechęć. Dlatego z tak wielką radością i wzajemną sympatią dzielimy miejsca na tej sali z przedstawicielami RdR, BBWR, Stowarzyszenia Rodzin Katolickich, PSL-Porozumienia Ludowego, Ligi Krajowej, Nowej Polski.

Witamy też wśród na licznych członków innych solidarnościowych ugrupowań: ze szczególnym szacunkiem witamy byłych i obecnych członków bliż-

niaczej organizacji związkowej Rolników Indywidualnych „S”. Są tutaj wreszcie lacy, którym nie było dane należeć do „S”, którym Opatrzność odmówiła udziału w rozmontowywaniu nieludzkiego systemu, ale dała za to satysfakcję spędzenia całego dorosłego życia w wolnej i demokratycznej Polsce; witam przedstawicieli NZS i Ruchu Młodych AWS. Byliśmy razem i jesteśmy zawsze razem.

O sile naszego Ruchu świadczą jego podstawowe zasady programowe. Po pierwsze zakorzenienie w idei wolności i godności człowieka, zarówno w odniesieniu do zbiorowości Państwa Polskiego, jak i do każdej pojedynczej osoby.

Po drugie, zakorzenienie w idei demokracji, jednej z najważniejszych polskich tradycji. Po trzecie, zakorzenienie w idei bezinteresowanej służby publicznej, prowadzonej w duchu tolerancji dla dążeń i przekonań innych obywatelei naszego kraju.

„Solidarność” wydała z siebie wiele partii i ugrupowań politycznych. Ruch Społeczny AWS jest nie tylko pierwszą partią powstałą w porozumieniu z „S” i przy jej poparciu, ale także tą, która powyższe trzy programowe zasady buduje na chrześcijańskim fundamencie. Wiąże się to z ideą wysokich moralnych wymagań w odniesieniu do wszystkich przejawów naszej publicznej działalności.

O sile naszego Ruchu, tak jak kiedyś o sile „Solidarności” świadczy przekonanie o konieczności unowocześnienia kraju. Nikt przecież nie wątpił, że służba zdrowia czy oświata, od wielu lat, źle w Polsce działają. Reformy wymagają jednak odwagi i determinacji, spojrzenia w przyszłość, przejścia ponad własnymi bieżącymi interesami. Mocno różnimy się pod tym względem od naszych politycznych przeciwników.

Zdumienie budzie użyte przez jedno z ugrupowań opozycyjnych hasło „stanu zagrożenia bezpieczeństwa państwa”, w odniesieniu do obecnej sytuacji we wdrażaniu szeregu reform. Odpowiadam: stanem zagrożenia bezpieczeństwa było odkładanie reform przez 4 lata rządów SLD/PSL. Wprowadzane zmiany są długo oczekiwaną szansą a nie zagrożeniem.

Siłą naszego Ruchu, podobnie jak siłą „S” jest poczucie odpowiedzialności za kraj. Związkowi zawodowemu nakazywało ono samoograniczenie żądań socjalnych. Partii politycznej nakazuje uzyskanie szerokiego poparcia społecznego dla programu działania, a więc także umiejętności funkcjonowania w koalicji. Podstaw istnienia koalicji jest wzajemne i cierpliwe wysłuchiwanie argumentów stron i wypracowywanie wspólnych rozwiązań. - Przynajmniej, nie zawsze skłonni jesteśmy do takiej postawy.

Przypomnę: koalicja, w której działamy, jest wynikiem decyzji wyborców. Nie jest przymierzem łatwym, ale umożliwia dokończenie zadania, którego realizację rozpoczęliśmy przed 10 laty. Wierze w jej siłę i trwałość.

Panie i Panowie, koleżanki i koledzy, nie czytelowałem każdego słowa mojego przemówienia. Mówiłem, jak zawsze, wprost i otwarcie, szczególnie zaś dlatego, że przy-

jechałem do tych, którzy dobrze mnie znają. Jestem do Waszej dyspozycji. Chcę z Wami tworzyć Ruch Społeczny AWS, szerokie, patriotyczne ugrupowanie ludzi solidarnych z potrzebującymi, ludzi, którzy mają niezachwianą wolę działania i pokonywania przeszkód.

Komentarz Działu Polityki Ekonomicznej KK

Rewindykacja majątku związkowego po nowelizacji

*Art.1 ust.4 umożliwia skuteczne ubieganie się o zwrot zagarniętego majątku w stanie wojennym w przypadku, gdy niemożliwe jest ustalenie podmiotu, który ostatecznie przejął nasz majątek. W takim przypadku możemy domagać się zwrotu majątku od Skarbu Państwa (właściwego Wojewody). Powyższy przepis dotyczy także spraw już zakończonych.

Niezbędny jest jednak jakkolwiek wniosek złożony do dnia 31.12.1991r.

*Przyjęto tylko dwie formy kompensaty:

- 1/przeniesienie praw do składników majątkowych stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność komunalną, za którą odpłatność pokryje Skarb Państwa;
- 2/obligacji Skarbu Państwa (lub w gotówce).

*Podmiot uprawniony zobowiązany jest do zgłoszenia formy kompensaty lub obu form właściwemu Wojewodzie na podstawie orzeczenia Społecznej Komisji Rewindykacyjnej.

Określono terminy zgłoszeń:

- do 6 lutego 1999r. - ze zobowiązań wydanych z orzeczeń do dnia 30 listopada 1998r.;
- do 20 lipca 1999r. - ze zobowiązań wydanych w okresie od 1 grudnia 1998r. do 31 maja 1999r.;
- do 31 stycznia 2000r. - ze zobowiązań wydanych po 31 maja 1999r.

Prawo wyboru kompensaty wygasa, jeżeli uprawniony nie dokona zgłoszenia w terminie. - W przypadku wyboru kompensaty w formie składników majątkowych Wojewoda przedstawia ofertę nie więcej niż dwukrotnie.

Uprawniony jest zobowiązany w ciągu 7 dni od dnia jej przedstawienia, złożyć oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu. Jeżeli uprawniony odrzuci drugą ofertę przedstawioną przed 6 lutym 1999r. lub 20 lipca 1999r., to może w terminie do 31 stycznia 2000r. żądać kompensaty w obligacjach.

Jeżeli uprawniony odrzuci drugą ofertę przedstawioną przed lub po dniu 31 stycznia 2000r., to może żądać kompensaty w gotówce, stanowiącej połowę wartości przyznanej kompensaty.

Koszty przeniesienia praw do składników majątkowych pokrywane są z budżetu państwa.

*W przypadku wyboru kompensaty w formie obligacji, uprawniony ma obowiązek założyć rachunek papierów wartościowych otwarty w ramach umowy o świadczenie usług brokerskich i wskazać Wojewodzie.

**Dodatkowych wyjaśnień udzielają: Zbigniew Dziubasik i Jan Skowroński.*

Uwaga członkowie „Solidarności”

Nasze przedsięwzięcie - Zurich Solidarni stwarza możliwość zdobycia nowego zawodu, sprawdzenia się w działaniu dla wspólnego dobra, niesie z sobą wymierne korzyści finansowe.

Jeśli jesteś energiczny, odpowiedzialny i lubiany w swoim środowisku, możesz zostać agentem ubezpieczeniowym w naszym funduszu emerytalnym.

Przyjdź do nas, poznaj zasady naszej pracy i skorzystaj z korzyści nowej reformy.

Spotkanie kandydatów na agentów ubezpieczeniowych odbędzie się 27 stycznia 1999r. o godzinie 16 w sali konferencyjnej Zarządu Regionu „S”, ul. Traugutta 52.

Przyjdź do nas!

Nasze Emerytury (8)

W nowy system emerytalny z Zurich Solidarni

Miroslaw Kowalski, przewodniczący Rady nadzorczej Funduszu Emerytalnego Zurich Solidarni, odpowiada na pytania „Tygodnika Solidarność” - publikujemy wybrane fragmenty wypowiedzi, które wyjaśniają kilka podstawowych wątpliwości.

Z nazwy Zurich Solidarni wynika, że ofertę szykujecie tylko dla związkowców i sympatyków „S”. Tymczasem fundusze emerytalne mają charakter otwarty i przystąpić do jednego z nich ma obowiązek każdy pracujący, do 30 roku życia, którego emerytalna składka musi już trafić zarówno do I - ZUS-owskiego filara, jak i II, tworzonego przez emerytalne fundusze. Swobodę wyboru mają również ludzie między 30 a 50 rokiem życia, którzy zdecydują się na system dwufilarowy.

- Oczywiście, że nie jesteśmy ukierunkowani wyłącznie na ludzi z Solidarności, lecz pozostajemy otwarci na wszystkich pracujących, którzy, zawierając nam część swoich dochodów, będą chcieli zapewnić sobie godziwą emeryturę. Ich składka w funduszu emerytalnym będzie kapitalizowana i z mocy ustawy pomnażana bezpiecznie, z gwarancją określonej, minimalnej stopy zwrotu. Nasi specjaliści zadbają, by pomnożono ją najkorzystniej. (...)

- Dlaczego panuje opinia, że bitwa o klienta rozstrzygnie się między funduszami emerytalnymi w ciągu pół roku? Przecież rokrocznie w życie zawodowe wchodzić będą nowe roczniki. I to już w nowy system ubezpieczeniowy. Klientów zatem będzie wciąż przybywało.

- Rzeczywiście, około 300-400 tysięcy młodych ludzi rozpoczyna każdego roku dorosłe życie, nie mówiąc o tych potencjalnych klientach, którzy będą chcieli zmienić fundusz emerytalny, do czego mają prawo. Ale najostrejsza walka rozegra się o pierwszych klientów: wszystkich pracowników do 30 roku życia i tych między 30. a 50. decydujących się na dwa czy trzy ubezpieczeniowe filary. Stąd intensywna praca spółki dystrybucyjnej, zaawansowane szkolenia, bo ludzie zaangażowani w dystrybucję muszą być wiarygodni i muszą umieć przekonać swoich rozmówców, by wybrali ten, a nie inny fundusz. (...)

- Krążą słuchy, że do funduszu emerytalnego, a więc do II filaru, warto przystąpić tylko do 45 roku życia. Starszym bezpieczniej zostać tylko w zreformowanym ZUS-ie.

- Z naszych symulacji wynika, że nawet dla kobiety 50-letniej - a wiek emerytalny nabywa ona przeciętnie osiągnąwszy 60 lat - II filar jest bezpieczny, przy założeniu realnej stopy zwrotu. W dodatku nowy system emerytalny promuje w sposób widoczny przedłużanie wieku aktywności zawodowej, bo wówczas z każdym rokiem poziom emerytury znacznie wzrasta. Jest oczywiście dużo niewiadomych, gdyż trudno do końca przewidzieć, jaki będzie w następnych latach wzrost gospodarczy, i jak się będzie kształtować realna stopa zwrotu. Ale również ci, między 30. a 50., któ-

ryzy pozostaną tylko w ZUS-owskim systemie nie mogą być pewni w stu procentach swego bezpieczeństwa. Zależć będzie ono od stopnia indeksacji emerytur, a indeksacja od budżetu państwa, inflacji i wydatków na różne inne społeczne cele. Według mnie, każda kapitalizacja składki zapewni wynik pewniejszy od indeksacji. Będzie rezultatem zdrowszych relacji, zależnych od różnorodnych form inwestowania środków w najprzeróżniejsze lokaty o rozłożonym ustawowo dla bezpieczeństwa stopniu ryzyka. Myślę, że skoro nowy system emerytalny stworzył taką możliwość - jak II filar kapitałowy w postaci funduszu emerytalnego - warto z niej skorzystać.

Za „Rzeczpospolitą”:

Jaka emerytura - obowiązki pracodawców

Program „Jaka emerytura” nadawany jest od poniedziałku do czwartku w telewizyjnej „jedynce”, a następnego dnia jego omówienie publikowane jest w „Rzeczpospolitej”.

Dotychczas pracodawcy wkładali składki na ubezpieczenie społeczne do wspólnego worka. Jeżeli któryś z pracodawców nie opłacił składki za swoich pracowników, to pracownicy ci i tak otrzymywali pełną emeryturę, a dołożyć do niej trzeba było z budżetu państwa. Teraz będą założone indywidualne konta. W związku z tym, jeśli któryś pracodawca nie wpłaci należnej części składki, pracownik będzie miał zmniejszoną emeryturę. Pracownicy powinni więc kontrolować pracodawców.

Podziałem otrzymanych pieniędzy zajmuje się ZUS na podstawie deklaracji rozliczeniowych i imiennych raportów. Te dokumenty pracodawcy muszą przesyłać do piętnastego każdego miesiąca. Jednostki budżetowe muszą składać je do ósmego, a osoby fizyczne do dwunastego następnego miesiąca. Imienne raporty powinni otrzymywać równolegle pracownicy, by móc kontrolować wysokość wpłacanych przez pracodawców składek.

Pracownicy powinni porównywać tzw. paski, które otrzymują wraz z wypłatą, i raporty, które będą otrzymywać dwa razy do roku z ZUS. To

pozwoli im określić, czy pracodawcy uczciwie regulują za nich składki.

Po reformie systemu ubezpieczeń nieoficjalne umawianie się z pracodawcą na wyższe zarobki kosztem zaniżonej składki przestało się pracownikom opłacać, gdyż wysokość przyszłej emerytury będzie zależała od tego, ile pieniędzy uskłada się przez lata pracy na koncie w ZUS.

Jeżeli pracownik zorientuje się, że pracodawca nie wpłacił należnej składki, to najpierw powinien zwrócić się do niego o wyjaśnienie. Jeżeli pracodawca pomylił się, ureguluje należność. Gdyby natomiast odmawiał dokonania wpłaty, to pracownik ma trzy miesiące na zgłoszenie się do ZUS. Urząd ściągnie z pracodawcy należne składki.

ZUS może składać wnioski o ukaranie grzywną pracodawców, którzy np. nie przesyłają w terminie dokumentów. Ta grzywna może sięgnąć nawet 5 tys. zł. A za spóźnianie się z wpłacaniem składek ZUS (poza pobraniem odsetek) będzie mógł też ukarać dodatkową opłatą w wysokości do 100 proc. finansowych zaległości.

ZUS zapowiada, że pracodawcy, którzy z powodu kolejek w oddziałach nie zdążą pobrać, prawidłowo wypełnić i przesyłać w terminie dokumentów zgłoszeniowych (co powinno nastąpić do końca stycznia), wyjątkowo nie będą ukarani.

Posiedzenie prezydium KK

Komunikat: 18 stycznia w Gdańsku odbyło się posiedzenie prezydium Komisji Krajowej NSZZ „S”. Podczas spotkania z przedstawicielami Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ „S” omówiono problemy tej branży i ustalono, że prezydium KK zwróci się do ministra zdrowia o spotkanie w tej sprawie. Prezydium upoważniło Mirosława Kamińskiego, przewodniczącego Sekcji Krajowej Pracowników Cywilnych MON NSZZ „S” do podpisania protokołu dodatkowego nr 1 do Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla Pracowników Wojskowych Jednostek Organizacyjnych Sfery Budżetowej.

Omówiono wstępne wyniki prac komisji ekspertów do spraw uprawnień emerytalnych. Przyjęto pozytywne opinie wobec 2 projektów rozporządzeń ministra pracy i polityki społecznej: w sprawie kwalifikacji osób wykonujących zadania w zakresie polityki społecznej oraz w sprawie specjalizacji zakresu organizacji pomocy społecznej.

W związku z przekształceniem się Międzyzakładowej Komisji Koordynacyjnej przy ZUS w Komisję Zakładową podjęto decyzje o wykreśleniu teŝże komisji z rejestru MKK.

Kajus Augustyniak - rzecznik prasowy KK

Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
PKO BP I O/Radom 10204317- 4079 - 270 - 1 - 111

BIULETYN INFORMACYJNY
NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"
ZIEMIA RADOMSKA
26 - 600 Radom
ul. Traugutta 52
tel. 36 25161, fax 36 238 04
Redakcja: ANNA RAJCHERT
tel. 360 - 03 - 38
Skład: M.W.

Wykonano przy użyciu sprzętu z dotacji
Instytutu Wolnych Związków Zawodowych AFL-CIO
.....
egzemplarz bezpłatny